

# Filipek, Na wargach (feat. Diana Ciecierska & Ra

Znów jadę drogą, szybki ruch  
Czuję, że świat wyprzedza mnie  
Na wargach smak Twoich ust  
A w głowie myśli - dobre i złe

Nie wiem, przed czym tak uciekam (uciekam)  
Ale to jest temat rzeka  
Utopiłem się w problemach, które zamazuję kwitem  
A mój psychoterapeuta odwołał pierwszą wizytę (heh)  
Prawda bywa czasem przykra  
Chowam smutek, tak jak Theo kiedyś obraz Szczygła (ya)  
Przeszłość działa tak jak dźwignia  
A ta runda trwa dekadę i chyba nie wygram  
Czemu hajs mają krety (czemu?)  
Którzy ogłupiają tłumy, tak jak benzodiazepiny  
Czemu życie to Instagram, a ludzie to konformiści?  
Nie umiem tak żyć i rzygam od nienawiści  
Ciągłe żyję tym, co wczoraj  
I patrzę do Myśłodsiewni  
Jak Harry u Dumbledore'a  
Chcę wiedzieć, co zryło łeb mi  
[Refren: Diana Ciecierska]  
Znów jadę drogą, szybki ruch  
Czuję, że świat wyprzedza mnie  
Na wargach smak twoich ust  
A w głowie myśli - dobre i złe

Czuję kiepską atmosferę (oh)  
Ludzi, co nie wiedzą wiele  
Ja na lewej mam Tysona  
Czasem się oczyszcza klimat tutaj lepiej od Dysona  
Przeczytałem setki książek, chciałem żyć jak Ojciec Chrzestny  
Ale przyjaźń tu się kończy, kiedy znikną kreski  
Jeśli jeszcze nie przemilił, to czas ich przemili  
Muza to ciągle od lat mój najlepszy consigliere  
Tylko jej tak mogę ufać, tylko jej się chcę wygadać  
Dwadzieścia cztery h na dobę, choć nie tykam nigdy władą  
Chciałem jak Daniel Sempere, znaleźć spokój pośród stron  
Przeczytałem ich tak wiele, powiedz mi, gdzie jest mój dom?

Znów jadę drogą, szybki ruch  
Czuję, że świat wyprzedza mnie  
Na wargach smak Twoich ust  
A w głowie myśli - dobre i złe  
You might also like  
Demony  
Filipek  
Powrót Króla  
Filipek  
Mówię o twojej karierze (Bedoes diss)  
Filipek

A w głowie resztki jesiennej depresji  
Chciałbym zamienić L4 na D3  
A nie zamienić na kolejny bad trip  
Jakbym omijał problemy na wstecznym  
Raz woda z gwinta, a raz chill and Netflix  
Ale obiecuję, że wrócę, zanim zatęsknisz  
Może trochę później, bo to brzmi jak "nie bądź śmieszny"  
Gdy wszystko pozostałe jest jak za żółte monety  
Całe życie na coś czekasz, ale ten świat  
Bardziej potrzebuje Twojej odwagi, niż cudów  
Zapisuję kolejne wersy na bletkach  
By poruszyć ludzi, zrobię to bez magii Voodoo

Kleję mozaiki z pomieszanych uczuć  
Mam noże w plecach i motyle w brzuchu  
Kto by pomyślał, że najwięcej bólu  
Zadały rzeczy, które nie mogły mnie ukłuć (ej)

Znów jadę drogą, szybki ruch  
Czuję, że świat wyprzedza mnie  
Na wargach smak Twoich ust  
A w głowie myśli - dobre i złe